

mgr Wiktor Henryk Gardocki
Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny

Streszczenie pracy doktorskiej pt.

Cenzurowanie literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Kamili Budrowskiej

Jedynym z celów rozprawy doktorskiej pod tytułem *Cenzurowanie literatury polskiej w latach 80. XX wieku* była chęć uzupełnienia luki w badaniach literackich. Temat cenzurowania literatury polskiej w dziewiątej dekadzie XX wieku był dotychczas podejmowany zaledwie kilkukrotnie. Ukazała się książka Zofii Radzikowskiej *Z historii walki o wolność słowa w Polsce: cenzura w PRL w latach 1981-1987*, opublikowano też pracę monograficzną „1984”. *Literatura i kultura schyłkowego PRL-u*, a także pojedyncze studia. Wciąż jednak nie powstało na ten temat obszerne opracowanie. W niniejszej pracy podjęto temat cenzurowania oficjalnego obiegu literatury polskiej w latach 80. XX wieku.

Rozważania w głównej mierze traktują o latach 1979-1990, chociaż w kilku wypadkach – zawierają odniesienia do wcześniejszych dekad. Praca powstała na bazie kwerend przeprowadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zespoły GUKPPiW, PZPR, MKiS), archiwach wojewódzkich oraz Muzeum Literatury w Warszawie – w sumie opracowano około dziewięciuset jednostek archiwalnych z lat 1945-1990 (z czego ponad połowa dokumentów dotyczyła lat 80.). Dzięki temu w niniejszej pracy udało się wskazać ponad czterysta ingerencji dotyczących literatury dokonanych już w przedostatniej dekadzie XX wieku.

Rozprawa została podzielona na cztery główne części: rozdział I. ma charakter ogólny, znalazły się w nim takie wątki, jak tło historyczne, zarys historii literatury polskiej w latach 80., opis dziejów cenzury w PRL-u po 1945 roku, a także – podrozdział poświęcony archiwaliom wykorzystanym w pracy. Rozdział drugi i trzeci poświęcono cenzurowaniu poezji i prozy; uwzględniono w nich podrozdziały, których ramy czasowe odpowiadają zmianom w ustawie o cenzurze (1981, 1983), a także przypadki szczególne: zjawisko cenzurowania recepcji czytelniczej, cenzurę wobec Czesława Miłosza, Jerzego Andrzejewskiego i Jana Józefa Szczepańskiego. W aneksie znalazły się natomiast zestawienia, ułatwiające lekturę niniejszej rozprawy, ale też nadające jej szerszy kontekst i ukazujące skalę zjawiska cenzurowania literatury: listy utworów ocenzurowanych

i zatrzymanych w latach 80., lista ineditów z tego okresu, a także same inedita lub ich fragmenty.

Proces cenzurowania literatury polskiej ukazano na przykładach konkretnych utworów. Układ tekstów literackich nie stanowi odzwierciedlenia kwerendy archiwalnej. Zaproponowano podział chronologiczny i tematyczny, by dzieje wydawnicze utworów oraz ich twórców zaprezentować na szerszym, historycznoliterackim tle, w odniesieniu do innych tekstów i literackich tendencji, przy uwzględnieniu sytuacji społeczno-politycznej. Rozpoczynając wątek konkretnego utworu literackiego, podano informację o jego pierwodruku. Co ciekawe, dzięki temu odnaleziono również kilka ineditów. Jeśli natomiast utwór opublikowano w wersji ocenzurowanej, podano informację o jego kolejnym, kompletnym wydaniu (o ile się pojawiło). W efekcie można odpowiedzieć na takie pytania, jak: w jakim stopniu książkę ocenzurowano (bądź dlaczego ją zatrzymano), jakie fragmenty skreślono, jakie konkretne wątki eliminowano, które książki wciąż funkcjonują w ocenzurowanej wersji.

Oprócz ineditów, odnaleziono także nieznane dotychczas fragmenty utworów, wykreślone niegdyś przez cenzurę. Zacytowano je w rozprawie, podając dokładne adresy bibliograficzne, dzięki czemu można usunięte ustępy w utworach „przywrócić”. Tym samym praca stanowi także próbę rekonstrukcji ocenzurowanych w latach 80. tekstów literackich.

Proces kontroli tekstów był złożony i zmieniał się na przestrzeni lat. Miał wpływ nie tylko na wiersze, opowiadania czy powieści, lecz także ich recepcję, jak również karierę ich autora. W urzędzie nie sporządzano wprawdzie recenzji, takich jak w latach 40. czy 50., lecz analizy konkretnych tekstów zastąpiły zestawienia zbiorcze. Ponadto, na początku października 1981 r. zniesiono „zapisy” personalne na pisarzy – skreślenia i informacje na ich temat stały się w latach 80. bardziej rozproszone. Zdarzały się rzecz jasna wyjątki, kiedy dawne, zniesione już „zapisy”, nadal stosowano, lecz w zakamuflowany sposób, precyzyjnie cenzurując newralgiczne informacje dotyczące danego autora czy publikacji.

Na proces kontroli tekstów w dziewiątej dekadzie XX wieku duży wpływ miały aktualne ustalenia „polityczne” z KC PZPR, instrukcje przesyłane w obrębie GUKPiW czy zmiany prawne (ustawa o cenzurze). Wszystkie te czynniki przekładały się na liczbę, obszerność i głębokość dokonywanych ingerencji. Najczęściej skreślanymi wątkami były: nawiązania polityczne, opozycja, kryzys gospodarczy, druga wojna światowa, obieg drugi i emigracyjny, relacje polsko-radzieckie, wojsko, tropy romantyczne (interpretowane w odniesieniu do bieżących wydarzeń) czy rozmaite kwestie religijne. „Aktualizowano” je natomiast o kolejne wydarzenia, jak: Sierpień '80. czy wprowadzenie stanu wojennego.

Rozdział II. niniejszej rozprawy w całości poświęcono cenzurowaniu poezji. Na przełomie lat 70. i 80. zarysowywały się w twórczości poetyckiej tendencje, które najsilniej wybrzmiały dopiero po 13 grudnia 1981 r. By najdokładniej wskazać istotę tej tendencji – za Stanisławem Barańczakiem – przyjęto określenie poezja „świadectwa i sprzeciwu”.

Utwory poetyckie zatrzymywano zazwyczaj w całości. Ingerencje częściowe były możliwe, gdy do wydarzeń politycznych nawiązywał jedynie fragment tekstu. Na przełomie lat 70. i 80. do GUKPPiW przekazano kilka wierszy publikowanych już w latach wcześniejszych – Mieczysława Jastruna czy Rafała Wojaczka. Zostały one zatrzymane, ponieważ oceniono je w odniesieniu do bieżących wydarzeń. Oprócz tego odnotowano także nieudane próby publikacji wierszy Tomasza Gluzińskiego, Tomasza Jastruna czy Antoniego Pawlaka, którzy będą pisać intensywnie także w kolejnych latach, zwłaszcza po prowadzeniu stanu wojennego. Skonfiskowano również utwór Tadeusza Różewicza – *Zmartwychwstanie filmu* nie znalazło się w tomie *Opowiadanie traumatyczne. Duszyca*, poetyckim powrocie autora po kilkunastu latach przerwy.

Od grudnia 1981 do czerwca 1983 r. zatrzymywano wiersze w większości poświęcone stanowi wojennemu, internowaniu i systemowi totalitarnemu: teksty między innymi Aleksandra Jurewicza (*W pośpiechu, Ulice będą mówić*), Urszuli Koziół (*To i owo, Dalej o tym*), Antoniego Pawlaka (m.in. *22 lipca 1980, List do syna*), Kornela Filipowicza (*Życiorys*), Romana Śliwonika (*List otwarty*), Wiktora Woroszyńskiego (*Pewnej zimy w pewnym mieście robotnicy ostrzegają przechodniów żeby nie przyłączali się do nich*), Adama Zagajewskiego (*Żelazo*), Jarosława Marka Rymkiewicza (*Kiedy się obudziłem*). Autorzy operowali zwykle dosłowną frazą. Teksty poetyckie były przez cenzorów rozszyfrowywane, nie odnotowywano istotnych „przeoczeń” w pracy GUKPPiW. Warto podkreślić, że wiersze zatrzymane w urzędzie i tak zwykle publikowano – w drugim obiegu. Oczywiście, z uwagi na nawiązania do sytuacji społeczno-politycznej, język tekstów z pierwszej połowy lat 80. nie mógł być nazbyt hermetyczny czy umykać w ezopowość. Niedopuszczone do druku wiersze łączy więc podobna tematyka i czas powstania, jak również podobne dzieje edytorskie.

Poezja „świadectwa i sprzeciwu” powstawała także po zniesieniu stanu wojennego. Pojawiały się w niej nawiązania do aktualnych wydarzeń, stanowiąc zarazem kontynuację dawnych wątków. Cenzura kwestionowała jednak próby opublikowania utworów, w których podjęto temat 13 grudnia 1981 r. czy przyrównywano PRL do systemu opresji. Warto odnotować przykłady ingerencji dokonanych już po 1984 roku. Ocenzurowano między

innymi utwory Jerzego Afanasjewa, Piotra Bratkowskiego, Tomasza Jastruna, Wiesława Kazaneckiego, Ryszarda Krynickiego, Ewy Lipskiej czy Piotra Sommera.

W drugiej połowie lat 80. pozwalano na druk większej liczby wierszy, nawet tych zatrzymanych wcześniej. Z kolei coraz rzadziej pojawiały się tematy typowe dla twórczości „okolicznościowej”. Był to chyba jeden z symptomów świadczących o schyłku tendencji; poezja „świadczenia i sprzeciwu” stopniowo wytracała swój impet, co wreszcie około 1989 r. paradoksalnie zbiegło się w czasie z likwidacją cenzury instytucjonalnej w Polsce.

Na przełomie lat 70. i 80. powstało wiele ważnych utworów prozatorskich; one też jednak były precyzyjnie cenzurowane – dokonano w nich szeregu ingerencji fragmentarycznych, niejednokrotnie kluczowych dla wymowy tekstu. W tym wypadku rzadziej zatrzymywano cały maszynopis, obawiając się społecznych reakcji.

Wiele książek z tego okresu do dzisiaj funkcjonuje w wersjach, jakie nadało im GUKPPIW. Niecenzuralnych treści doszukiwano się w tekstach nawiązujących do historii PRL, bynajmniej nie traktując ulgowo książek, których akcja toczy się w drugiej połowie lat 40. czy 50. Każdy utwór postrzegano jako potencjalną alegorię do bieżących wydarzeń społeczno-politycznych. Przekonali się o tym na przykład Marek Nowakowski, któremu zatrzymano kilka opowiadań, Roman Bratny, Józef Łoziński, Janusz Zajdel, czy wreszcie – Jerzy Krzysztoń i Andrzej Pastuszek. *Oblęd* i *Dobranoc*, utwory ostatnich z wymienionych autorów, ocenzurowano wyjątkowo drobiazgowo – usuwając pojedyncze wyrazy, by osłabić znaczenie fraz, czy wykreślając całe fragmenty, uznane za niewygodne.

Cenzurowana tematyka, w wypadku prozy, jak i poezji w okresie 1979-1981 może wydawać się podobna. Poszczególne wątki powtarzają się, także w latach późniejszych. Cenzorzy korzystali z tych samych przepisów (zalecenia, „zapisy”, instrukcje, notatki), ingerując we wszystkie teksty literackie. Z biegiem lat ulegała zmianie jedynie głębokość cenzorskich cięć oraz liczba zatrzymań pełnych tekstów literackich. Cenzorska interpretacja zawsze była jednowymiarowa – odnosiła się do aktualnych wydarzeń; ingerencje zależały zatem od bieżących ustaleń politycznych. Znajdowały one odzwierciedlenie w kolejnych wersjach ustawy o cenzurze, a także – dekrete o wprowadzeniu stanu wojennego. Działania cenzury były mniej restrykcyjne tylko w jednym momencie – okresie Sierpnia '80., dużo więcej tekstów wówczas „przechodziło” kontrole. Nie trwało to jednak długo: najpierw pojawiła się ustawa o cenzurze z 1981 r., następnie wspomniany już dekret, również zawierający wytyczne, w jaki sposób ingerować w newralgiczne teksty.

Po blisko trzech miesiącach obowiązywania stanu wojennego, do GUKPiW przekazano pierwsze teksty z myślą o publikacji. Dokonano wówczas kilku ingerencji

fragmentarycznych (między innymi w utworach Marka Hłaski, Zdzisława Krupy, Józefa Mortona) oraz zatrzymania całego tekstu (*Kapitan* Jana Józefa Szczepańskiego). Pracę cenzorów cechowało tu głównie drobiazgowo poszukiwanie nawiązań do bieżących oraz historycznych wydarzeń, a także aluzji do relacji polsko-radzieckich. W drugiej połowie 1982 r. zatrzymano obrachunkowe opowiadanie Kornela Filipowicza *Noc nad wodą*, publikowane wcześniej w drugim obiegu. W tym wypadku niemożliwe było naniesienie skreśleń w taki sposób, by pominąć niecenzuralne kwestie (wszystkie wątki łączyły się z tragicznymi, wojennymi historiami XX wieku). Ciekawy jest casus dwóch powieści, które poruszają m.in. temat kariery we wczesnym PRL. Jedna z nich została zatrzymana w całości (*Mydło z łabędziem* Krystyny Nepomuckiej), druga ukazała się z licznymi ingerencjami (*Awanse i romanse* Marii Czanerle). Co ciekawe, z tej ostatniej książki skreślono ustępy, których akcja toczyła się w drugiej połowie lat 40.

Po 13 grudnia 1981 roku do kontroli zgłaszano zdecydowanie więcej wierszy, tak więc ingerencje ich dotyczące były bardziej liczne. Częściej w całości zatrzymywano teksty poetyckie, było to łatwiejsze ze względu na ich niewielką objętość. Nie był to jedyny powód. Wiersze – osadzone w poetyce „świadectwa i sprzeciwu” – miały niejednokrotnie konkretny, czytelny przekaz. Prozaicy natomiast najczęściej decydowali się na odleglejsze nawiązania i parable, raczej próbując „przemycić” pewne treści. Różnica ta jest wyraźnie dostrzegalna, pomimo podobnych tematów podejmowanych w utworach poetyckich i prozatorskich.

Od połowy lat 80. do oceny w urzędzie przekazywano więcej utworów należących do nurtu dokumentu osobistego. Wiązało się to między innymi z kryzysem, dostrzegalnym w literaturze polskiej już od kilkunastu lat. Do publikacji zaczęto zgłaszać dużo więcej pamiętników czy wspomnień, zbiorów listów. Aspekt ten nie obejmuje casusu *Dzienników* Marii Dąbrowskiej, które zamierzano wydać dużo wcześniej, co jednak uniemożliwiła ich niecenzuralność. *Dzienniki*, pierwotnie opublikowane w 1988 r., ukazały się w pełnej formie dopiero w 2009 r. Z kolei *Notatnik (1973-1979)* Anny Kamieńskiej czy korespondencja Mieczysława Grydzewskiego z Julianem Tuwimem wciąż są dostępne w wersjach niepełnych. Książek tych pozbawiono kilkunastu różnej objętości fragmentów, łagodząc wymowę niektórych wypowiedzi, a czasem nawet – zupełnie skreślając pewne, uznane za niepożądane, wątki.

Powieści i opowiadania odnotowane w dokumentach GUKPiW z lat 80. właściwie oddają stan polskiej literatury tego okresu. Najciekawsze utwory pojawiają się w pierwszym pięcioleciu, następnie dostrzegalny jest pewien kryzys. Do 1985 r. analizowano w urzędzie teksty Andrzejewskiego, Bratnego, Krzysztonia, Kuśniewicza, Nowakowskiego czy

Szczepańskiego. Po 1985 r. – utwory, z wyjątkiem Tadeusza Nowaka, zgłaszali mniej znani autorzy. Należy jednak pamiętać, że wiele tekstów było od razu publikowanych w drugim obiegu bądź na emigracji, nie przekazywano ich nawet do GUKPiW, przewidując, że zostaną odrzucone.

W drugiej połowie lat 80. tematy dotąd aktualne, zdawały się wygasać. Do urzędu zgłaszane były wiersze wpisujące się zarówno w dawne tendencje i wartości, których szczytowym osiągnięciem były utwory Pawlaka czy Jastruna, jak i kryzys literatury polskiej drugiej połowy lat 80. Kolejne, negatywne werdykty GUKPiW jedynie pogłębiały ten stan rzeczy. Podobne wypalenie dostrzegalne było w prozie. Próbowano wprowadzić jeszcze publikować utwory obrachunkowe czy aktualne. Tadeusz Nowak napisał opowiadanie *Lecą kukulki, lecą* – odrzucone przez cenzurę. Bogdan Wojdowski podjął z kolei nieudaną próbę publikacji *Krzywych dróg*. Niepowodzenia starano się, przynajmniej w przypadku prozy, przełamać, widząc szansę w alegoriach, parabolach, ezopowym języku – czego dowodem są opowiadania antyutopijne. Kontekst tych utworów był jednak nazbyt czytelny, odniesienia jasne, symbole proste do rozszyfrowania, a poetyka zbyt bliska *Roku 1984* George'a Orwella (na przykład *Przewodnik po mieście słońca* Tomasza Mroza).

Losom kilku twórców poświęcono w pracy osobne szkice. Jeden z podrozdziałów traktuje o Czesławie Miłoszu – jego sytuacji w Polsce przed i po otrzymaniu nagrody Nobla. Jest to niezwykle ciekawe zestawienie: przed 1980 r. Miłosz był w Polsce praktycznie nieznany; po niespodziewanym wyróżnieniu – cenzura nie mogła wciąż zatrzymywać wszystkich jego utworów czy usuwać z gazet informacji o tym autorze. Lata 80. w polskiej prozie to także długotrwałe, indywidualne doświadczenia z cenzurą: zakończenie kilkunastoletniej batalii o wydanie *Apelacji* Andrzejewskiego oraz wydawnicze perypetie *Kapitana* Szczepańskiego. Pierwsza z tych powieści początkowo ukazała się na emigracji, w Polsce opublikowano ją dopiero po kilkunastu latach. Druga powstała w reakcji na wypadki marcowe 1968 r., autor postanowił jednak nie wydawać jej od razu – starania o publikację poczynił dopiero w pierwszej połowie lat 80. Utwór ukazał się na emigracji i w drugim obiegu. *Apelacji* i *Kapitanowi* poświęcono dwa inne podrozdziały.

Schyłek działalności urzędu przy ulicy Mysiej zdawał się nadchodzić już od połowy lat 80. Paradoksalnie zbiegło się to z „czarną dziurą” („międzyepoką”) w literaturze polskiej, co zresztą widać po zgłaszanych do urzędu tekstach. Finalnie „Ministerstwo Prawdy” funkcjonowało do 1990 r., chociaż jeszcze w 1988 r. – w reakcji na kryzys społeczno-polityczny – dokonano bardzo wysokiej liczby ingerencji.

Rozprawa *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku* wpisuje się w nurt badań literackich nad cenzurą w Polsce w latach 1945-1989, kontynuując także temat literatury potencjalnej, sygnalizowany we wcześniejszych pracach i studiach. Badania oparto na wieloletniej kwerendzie. W pracy zaproponowano rozmaite ujęcia – zarówno obszerne, przeglądowe, jak i szczegółowe, poświęcone konkretnym utworom, starając się uzupełnić lukę w badaniach nad procesem kontroli tekstów literackich w dziewiątej dekadzie minionego wieku. Najważniejsze ustalenia wynikające z badań, to między innymi kontestacja, iż utwory w omawianym okresie analizowano jednowymiarowo – w odniesieniu do sytuacji społeczno-politycznej. Ponadto, warto zauważyć, że wiele ocenzurowanych utworów do dzisiaj funkcjonuje w niezmienionej wersji, nadanej niegdyś przez pracowników urzędu kontroli. Wreszcie – udało się odnaleźć inedita, utwory wcześniej niepublikowane, co – skoro mowa o latach 80. – wydawało się mało prawdopodobne.

W niniejszej rozprawie przedstawiono dzieje wydawnicze blisko dwustu utworów zatrzymanych lub ocenzurowanych w latach 80., odnosząc się do ich pierwodruków, kolejnych wydań oraz dokumentów archiwalnych. Rozważania uzupełniono o aneksy: listę utworów niedopuszczonych do druku w latach 1979-1989 oraz listę utworów ocenzurowanych w latach 1979-1990. Zamieszczono także zbiór ineditów odnalezionych w dokumentach archiwalnych.

Wiktoria Gąsior